

Portal Województwa Lubuskiego



Obwodnica Nowej Soli rośnie w oczach



© Lubuskie Centrum Informacyjne

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -4 kwietnia 2024 godz. 14:42

- Stan zaawansowania prac możemy oszacować na 70-75 proc. - mówi kierownik budowy Bartosz Tchórzewski. - Termin zostanie dotrzymany - deklaruje członek Zarządu Województwa Lubuskiego Grzegorz Potęga.

Budowa III etapu obwodnicy Nowej Soli idzie pełną parą. Dwa miesiące temu podczas rady budowy padło stwierdzenie, że bardzo realne jest oddanie obwodnicy

przed terminem. – Jest to wciąż prawdopodobne. Nie ma specjalnego zagrożenia, byśmy musieli te prace wydłużać. Na pewno uda się to wszystko skrócić, tylko pytanie: o ile? Czy będzie to miesiąc, czy dwa? Zobaczmy – mówi **kierownik budowy Bartosz Tchórzewski**.

– To dla nas newralgiczna budowa drogowa w tym momencie, dlatego tak szczegółowo jej doglądamy. Cieszymy się z postępów prac i dotrzymywania bieżącego harmonogramu, co zresztą widzimy na własne oczy. Mamy potwierdzone to, co jest w papierach – komentuje Grzegorz Potęga, członek Zarządu Województwa Lubuskiego. – A dla mieszkańców najważniejsza informacja jest taka, że termin zostanie dotrzymany. A jak będzie szybciej, to wszyscy będziemy zadowoleni – komentuje.

Teraz się w miarę zazębia

Wciąż trwają prace wpinające budowany odcinek w istniejące drogi. Dlatego też od dłuższego czasu kierowcy na ul. Głogowskiej i al. Wolności muszą przebić się przez ruch wahadłowy i sygnalizację świetlną. Taka sytuacja potrwa przynajmniej do czerwca. – Ludziom średnio się to podobało na początku, ale teraz już się przyzwyczaili. Skarg nie ma, korków też nie ma – mówi Tchórzewski.

– Myśleliśmy, że ta sygnalizacja będzie bardziej uciążliwa. Co ciekawe, bardziej korkuje się droga od strony Odry. W zeszłym tygodniu tak się dogadaliśmy z policją, że wydłużyliśmy tam czas, żeby poobserwować, jak to będzie działać. No i skończyło się na tym, że tam nie było korków, ale zrobił się przy rondzie. Teraz przy rondzie jest 40 sekund jazdy, 20 na ewakuację i znów 40 sekund jazdy, a przy Odrze 35 sekund na ewakuację i minuta na jazdę. I to się w miarę zazębia – tłumaczy kierownik budowy.

Do końca czerwca rondo na ul. Głogowskiej ma być już w pełni przejezdne.

Rowery dołem, auta górą

Dwa miesiące temu stan zaawansowania prac szacowano na 56 proc. Jak jest dziś? – Ciężko to oszacować, bo na poziomie finansowym mamy 57 proc. ale realnie oceniamy prace na 70 – 75 proc. Sprzedaż po prostu idzie z miesięcznym opóźnieniem – wyjaśnia Tchórzewski. – Wszystkie nasypy mamy ukończone, humusy zrobione są w połowie, dolne warstwy w 35-40 proc. – wylicza.

Ścieżka rowerowa – bo to zapewne zainteresuje wielu mieszkańców – nie będzie biegła wąłem, jak jezdnia, ale dołem. Innymi słowy: rolę trasy dla rowerzystów będzie pełnić droga serwisowa. – Dlatego ona jest w masie, a nie w kruszywie – tłumaczy kierownik budowy.

Całkiem nowy układ

Wartość inwestycji to ok. 40 mln zł. Obwodnica finansowana jest ze środków rządowych, z pieniędzy z budżetu województwa lubuskiego, a także z budżetu miasta Nowa Sól.

- Mamy tu do wybudowania 1,7 km nowej drogi, która swój początek ma na istniejącym skrzyżowaniu z obecnym przebiegiem obwodnicy, a koniec znajdzie się na moście na Odrze. Łączymy dwa fragmenty drogi wojewódzkiej nowym przebiegiem. Budujemy drogę klasy G, czyli jednojezdniową, dwupasową. Każdy pas ruchu będzie miał po 3,5 metra – wyliczał [rok temu](#) **Paweł Tonder, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich**.

Co do obiektów, które znajdą się w ciągu drogi, warto wspomnieć, że nad rzeczą Solanką wybudowany zostanie obiekt typu SuperCore. To charakterystyczna konstrukcja z blachy falistej, podobne można spotkać np. na trasie S3, gdzie stanowią przejścia dla zwierząt.

Powstaną też dwa skrzyżowania: zwykłe, czterowlotowe przy moście, oraz rondo w miejscu, gdzie nowy odcinek połączy się z istniejącym. – Będzie też wybudowana ścieżka rowerowa, która umożliwi przejazd bez konieczności wjeżdżania na jezdnię. Przebudowane zostaną również skrzyżowania z drogami powiatowymi. Tak więc powstanie tu cały, nowy układ komunikacyjny, który na pewno poprawi bezpieczeństwo i wyprowadzi ruch z ul. Południowej – tłumaczył dyr. Tonder.